

23. NIEDZIELA ZWYKŁA

EWANGELIA: Mt 18, 15-20



„Tam, gdzie dwaj lub trzej zbiorą się w moje imię, jestem pośród nich”.



Jezus zabiega, żeby Jego uczniowie żyli w zgodzie i jedności. „Jeżeli twój brat zgrzeszy przeciw tobie, idź i upomnij go w cztery oczy”. Ma to być upomnienie spokojne, pozbawione kategoryczności. „Jeśli cię usłucha, pozyskasz swego brata”. Ewangelia pokazuje sposób dotarcia do odłączonego brata. Jeżeli te metody przekonywania wyczerpią się, jeśli nawet Kościoła nie posłucha, niech będzie dla ciebie jak poganin i celnik. Wtedy trzeba do niego przemawiać językiem najbardziej podstawowym z troską i szacunkiem. On w dalszym ciągu jest naszym bliźnim. Bóg pragnie zbawienia wszystkich. Wzorem Jezusa zawsze powinniśmy walczyć o ludzi. Jedność jest bardzo ważna. Jezusowi wystarcza „dwaj

lub trzej”, którzy zbierają się w Jego imię, On jest wśród nich. Taka sytuacja stwarza modlitewną prośbę i jeśli o coś zgodnie prosić będziemy – otrzymamy „wszystko od Ojca Jezusa”. Pamiętać musimy, aby prośba była zgodna z wolą Boga. Trzeba zawsze zastanowić się i postawić sobie pytanie: Czy to jest, Jezu, zgodne z Twoją wolą? Czy to, o co proszę, służy mojemu dobru? Panie Jezu, obdarz mnie wrażliwością na bliźnich i cierpliwością potrzebną w kontaktach z nimi.

Adam Żak

## ZMIANY PERSONALNE W NASZEJ PARAFII

Tradycyjnie, w pierwszym powakacyjnym wydaniu naszej Gazetki – troszcząc się o wiedzę wszystkich przybyłych do Domu z wakacyjnych krańców świata – drukujemy zmiany personalne, jakie w ostatnich miesiącach zaszły w naszej parafii.

W lipcu pożegnaliśmy Księdza Proboszcza Lucjana Rożka SAC, który podjął posługę duszpasterza w pallotyńskiej parafii w Lublinie. Ksiądz Lucjan składa serdeczne podziękowanie wszystkim, z którymi dane mu było współpracować przez ostatnie 9 lat, a szczególnie wszystkim Wiernym Parafianom, którzy przychodzą do świątyni na Młodzianowie, by się modlić i mężnie zdążać drogą wiary, postępując w świętości osobistej

i umacniając innych świadectwem miłości Boga i bliźniego.

1 sierpnia – w obecności Księdza Prowincjała Waldemara Pawlika SAC – posługę proboszcza w naszej Parafii rozpoczął ks. Rafał Czekałewski SAC, który przybył do nas z Hodyszewa. W niedzielę, 6 sierpnia, został on uroczysto przywitany przez Parafian w obecności Księdza Dziekana Czesława Wawrzyńczaka.

W sierpniu posługę Przełożonej Wspólnoty sióstr zmartwychwstańek zakończyła siostra Teresa Genowefa Ozimek CR, która podjęła pracę jako zakrystianka w Koniecpolu. Nową Przełożoną jest siostra Joanna Korzeniewska CR, która przybyła do nas z Warszawy.

**Niech dobry Bóg błogostawi naszym nowym Przełożonym, a Matka Najświętsza wraz ze swym Oblubieńcem, św. Józefem, niech zjednuje im potrzebne łaski.**

Od końca kwietnia, duszpasterz naszej parafii, ks. Karol Świostek SAC zamieszkał w pallotyńskim Domu Opieki we Wrzosowie.

W okresie urlopowym służyli nam pomocą duszpasterską: ks. Marcin Walicki SAC i ks. Ryszard Robakiewicz SAC oraz kapłani pochodzący z naszej parafii, odwiedzający swoich bliskich. Dzisiaj wspiera nas ks. Gienadij Romaszko SAC, który przybył do nas z Białorusi.

# UKOJENIE ZNALEZIONE W KRZYŻU

Przez kilka lat w drodze do pracy mijałam krzyż. Idąc pieszo, czy przejeżdżając autobusem. Duży, metalowy, z niewielkim ogrodzeniem wokół. Ustrojony kwiatami od wiosny do późnej jesieni. Zimą przysypany puchem śniegu. Zastanawiałam się czasem, kto się nim opiekuje, kto go postawił? Raczej rzadko przystawałam, aby się pomodlić. Niezbyt często, przechodząc, zęgnąłam się przy nim, pomimo tego, że babcia i rodzice uczyli mnie, by tak czynić. Dlaczego? Bo to trochę tak - po młodzieżowemu mówiąc - wydawało mi się, że to obciach.

Miałam wtedy może jakieś dwadzieścia lat... Niewiele myślałam w tym wieku o tym, że Jezus właśnie na krzyżu zbawił nas wszystkich. Przez swoje cierpienie i mękę pojednał nas z Ojcem. A już z pewnością nie myślałam o niesieniu swojego krzyża w życiu - w cierpieniu, w bólu. Jak większość młodych ludzi myślałam raczej o przyjemnościach życia i jego radościach. Krzyż był trochę oddalony ode mnie i nie zajmował moich myśli.

Jedno bolesne i trudne wydarzenie zmieniło jednak moje życie. Przybliżyło do Chrystusa na krzyżu. Zjednoczyło moje cierpienie z Jego cierpieniem. Zrozumiałam, że Jezus na krzyżu otwiera swoje ramiona, abym mogła się przytulić do Jego serca. A gdy się przytulę, przylgnę do Jego serca, to moje cierpienie będzie lżejsze, łatwiejsze do przetrwania i spokojniejsze.

Oczywiście nie od razu to zrozumiałam. Najpierw przeszłam przez „piekło” buntu, pytań, osamotnienia i żalu.

Cierpienie fizyczne szybko minęło, ale psychiczne - pozostało na długo.

Pewnego wiosennego dnia wlokłam się pieszo do pracy. Nie uważałam piękna przyrody, słońca, które ogrzewało cały świat i pierwszych kwiatów rozchylających swoje małe główki. Zatopiona w swoim rozżaleniu, skulona w cierpieniu i otoczona murem szłam, noga za nogą, wolno stałą trasą.

Nagle, przechodząc obok dobrze znanego mi krzyża, poczułam czyjeś spojrzenie na sobie. Rozejrzałam się, ale nikogo nie było. Spojrzałam na krzyż i na przybitego do niego Jezusa. Miał zamknięte oczy, a głowa zwisała Mu na piersi. Ale przez te zamknięte oczy jakby patrzył na mnie. I poczułam, jakby Jego rozciągnięte na krzyżu ramiona otaczały tylko mnie i przyciągały do siebie.

Wtedy właśnie - w jednej chwili - zrozumiałam, że w Nim znajdę ukojenie. On pomoże mi zapomnieć i znieść cierpienie aż do końca. Zaczęłam się wtedy cicho modlić. A z każdym wypowiedzianym słowem czułam się lepiej.

Od tamtego wiosennego dnia często przystawałam na chwilę modlitwy przy „moim” przydrożnym krzyżu. Wpatrywałam się w Jezusa. Oddawałam Mu wszystko i przytulałam się coraz mocniej, aby czuć ukojenie...

PL

**Dziękujemy**



**cyta**  
wedliny

**ATH**  
HERNIK

**SGS**  
GEODEZJA

**Apteki:**  
Południe  
Komandosów  
Kosmy i Damiana

**STEK**  
Sklep u Mariusza  
T. Kowalczyk

**DUDI**  
Piekarnia  
Wojcieszek  
F.H.U. Mularski

Sakrament chrztu świętego w czerwcu  
przyjęło siedmioro dzieci. **7**

Sakrament małżeństwa w czerwcu  
przyjęło 6 par. **6**

Odeszli w czerwcu do Pana: **19**

Tadeusz Winiarski /l. 65/  
Maria Halina Więcoszek /l. 66/  
Barbara Borzechowska /l. 69/  
Andrzej Karol Marciszewski /l. 70/  
Tadeusz Henryk Waszczuk /l. 73/  
Kazimierz Zenon Pastuszko /l. 75/  
Teresa Jadwiga Zgrzebnik /l. 76/  
Grażyna Teresa Wójcik /l. 77/  
Józef Bogdan Borek /l. 77/  
Józef Andrzej Krzychowicz /l. 81/  
Marian Pawlak /l. 85/  
Marianna Krystyna Rychlik /l. 86/  
Zofia Jakubowska /l. 86/  
Janina Faryna /l. 87/  
Jadwiga Teresa Zakrzewska /l. 88/  
Cecylia Środa /l. 89/  
Helena Paleta /l. 90/  
Tadeusz Kupidura /l. 94/  
Janina Mazur /l. 97/





# ONI NIE BALI SIĘ KOCHAĆ

W katedrze w Münster wisi krzyż, który ocalał po bombardowaniu w czasie II wojny światowej. Postać Chrystusa straciła jednak obie ręce. Gdy odrestaurowywano krzyż, artysta na poziomej belce wypisał niezwykle wymowne zdanie: „Nie mam już swoich rąk, mam tylko twoje ręce...”.

Takie właśnie słowa Jezusa nosił w swoim sercu mieszkający w Markowej pod Łańcutem Józef Ulma. Nie bez przyczyny miał w osobistym egzemplarzu Pisma Świętego zaznaczoną na czerwono „Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie”. W tym klimacie żył on sam, jego żona Wiktorina i cała rodzina. W jakich okolicznościach podkreślił „Miłosiernego Samarytanina” w swojej Biblii? Tego nie wiemy... Może był to moment, gdy słysząc pukanie do drzwi poszukujących schronienia Żydów, podjął wraz z żoną decyzję o udzieleniu im pomocy? A może któraś z późniejszych chwil, kiedy z troską patrzył na szóstkę swych dzieci, bawiących się na podwórku i myślał, że wszyscy, nawet półtoraroczna Marysia i maleństwo, które jeszcze się nie urodziło, bardzo ryzykują, udostępniając strych domu ośmiu potrzebującym osobom?

Dzisiaj, 10 września 2023 roku, w parafii św. Doroty w Markowej niedaleko Łańcuta ma miejsce niecodzienna uroczystość – beatyfikacja całej dziewięcioosobowej rodziny Ulmów, którzy realizując swoje chrześcijańskie powołanie, wiarę wyznawaną ustami, przypieczętowali męczeńską śmiercią, zadaną przez niemieckich żandarmów 24 marca 1944 r.

Oni... nie bali się kochać. Kim byli? Zwyczajni-niezwyczajni, mieszkańcy

niewielkiej podkarpackiej wsi, cieszący się poważaniem sąsiadów i umiejący życzliwość odwzajemniać. Józef Ulma, człowiek wielkiej wiary, zajmował się sadownictwem, pszczelarstwem i hodowlą jedwabników, ale szerokie zainteresowania sięgały aż po fotografię, która stała się jego największą pasją.

Wiktorina, żona Józefa, chętnie angażowała się w życie społeczne i grała w teatrze wiejskim, a przede wszystkim opiekowała się domem. W dniu egzekucji razem z rodzicami zginęło siedmioro dzieci: Stasia (8 lat), Basia (7 lat), Władek (6 lat), Franek (4 lata), Antek (3 lata), Marysia (1,5 roku) oraz to, którego płci nie znamy, gdyż w dniu śmierci Wiktorina nosiła je jeszcze pod sercem.

Z pewnością chcieli żyć... Chcieli cieszyć się szczęściem swojego domu. Józef dalej „zamykałby” w fotografiach widok dorastających dzieci, a Wiktorina uczyłaby je domowych prac. Jednak ponad tym pragnieniem radości rodzinnej postawili heroiczną służbę potrzebującym. W Bożych planach nie ma przypadków, warto więc się zastanowić, dlaczego właśnie teraz, w dobie konsumpcyjnego świata, kiedy człowieka często interesuje tylko własne „ja” i to, co służy jemu samemu (ewentualnie może jeszcze najbliższemu), Bóg daje nam takich nowych orędowników i wzór do naśladowania. Święty Jan Paweł II podczas beatyfikacji bł. Karoliny Kózkówny powiedział: „Czyż święci są po to, ażeby zawstydzić? Tak. Mogą być i po to. Czasem konieczny jest taki zbawczy wstyd,



ażeby zobaczyć człowieka w całej prawdzie. Potrzebny jest, ażeby odkryć lub odkryć na nowo właściwą hierarchię wartości”.

Dzisiaj na szczęście nie żyjemy w Polsce w rzeczywistości wojennej i oczywiście nie chodzi o to, abyśmy niepotrzebnie wystawiali na ryzyko swoje życie, a szczególnie życie najmłodszych. Jednak konieczne jest obudzenie w chrześcijańskich sercach „wyobraźni miłosierdzia”. Jeżeli tej wyobraźni będzie nam brakować i nie spojrzymy na ludzi wokół siebie wzrokiem Chrystusa, jeśli nie zburzymy murów i nie zaczniemy budować mostów, nasz świat jeszcze bardziej „wyblaknie”, bo tylko prawdziwa ofiarna miłość może nadać życiu sens.

Na koniec jeszcze jedna refleksja. Dom Ulmów nie był jedynym w Markowej, a tym bardziej w całej Polsce, domem, w którym ukrywano Żydów. Być może ktoś z Czytelników zastanawia się, ilu mieszkańców wsi po egzekucji rodziny Józefa i Wiktorii zrezygnowało z udzielania pomocy potrzebującym. Otóż... najprawdopodobniej nikt. Od grudnia 1942 roku schronienie we wsi znalazło 29 Żydów.

dokończenie na 4 stronie

**ZAPROSZENIE**

Serdecznie zapraszamy dziewczynki i chłopców do śpiewania w Scholi dziecięcej. Na próbach spotykamy się w salkach parafialnych w soboty o godz. 14<sup>00</sup>.

Mamy także różne inne spotkania i wspólnie ciekawie spędzamy czas.

**DOŁĄCZ DO NAS! ZAPRASZAMY!**



s. Joanna  
i s. Magdalena



### III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

10 września 2023r. - NIEDZIELA

Imieniny: Aldony, Łukasza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Ez 33, 7-9

PSALM 95, 1-2. 6-7c. 7d-9

2. czytanie: Rz 13, 8-10

EWANGELIA: Mt 18, 15-20

11 września 2023r. - PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Feliksa, Jacka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Kol 1, 24 - 2, 3

PSALM 62, 6-7. 9

EWANGELIA: Łk 6, 6-11

12 września 2023r. - WTOREK

Imieniny: Amadeusza, Marii

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Kol 2, 6-15

PSALM 145, 1b-2. 8-9. 10-11

EWANGELIA: Łk 6, 12-19

13 września 2023r. - ŚRODA

Imieniny: Aleksandra, Filipa

1. czytanie: Kol 3, 1-11

PSALM 145, 2-3. 10-11. 12-13

EWANGELIA: Łk 6, 20-26

14 września 2023r. - CZWARTEK

ŚWIĘTO

PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Imieniny: Bernarda, Szymona

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Lb 21, 4b-9

PSALM 78, 1b-2. 34-35. 36-37. 38

EWANGELIA: J 3, 13-17

15 września 2023r. - PIĄTEK

Imieniny: Marii, Nikodema

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Hbr 5, 7-9

PSALM 31, 2-3b. 3c-4. 5-6. 15-16. 20

EWANGELIA: J 19, 25-27

16 września 2023r. - SOBOTA

Imieniny: Edyty, Kamila, Wiktora

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 1 Tm 1, 15-17

PSALM 113, 1b-2. 3-4. 5a i 6-7

EWANGELIA: Łk 6, 43-49

## ONI NIE BALI SIĘ KOCHAĆ dokończenie z 3 strony

Do wyzwolenia przetrwało 21. Ośmiu zginęło wraz z rodziną Ulmów. Mimo obawy o własne życie, ci ludzie realizowali piękne hasło: „Odważny to nie ten, kto nie odczuwa strachu, ale ten kto wie, że istnieją rzeczy ważniejsze niż strach”. Chrześcijanin musi być człowiekiem odważnym albo... przestaje być chrześcijaninem. Heroiczne decyzje nie będą udziałem wszystkim, jednak troska

o prawdziwe wartości w naszej codzienności dotyczy każdego. Bądźmy więc tymi, o których ktoś pomyśli lub powie: „Oni nie boją się kochać”. Czytajmy często „Przypowieść o miłosiernym Samarytaninie” – Łk 10, 25-37 – i używajmy Chrystusowi naszych rąk, nóg, oczu, a przede wszystkim serca.

Małgorzata Sar



## OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś o godz. 10<sup>00</sup> w Markowej koło Łańcuta, wysłannik papieski, prefekt dykasterii spraw kanonizacyjnych, Ksiądz Kardynał Marcello Semeraro dokona beatyfikacji Józefa i Wiktorii Ulmów oraz ich siedmiorga dzieci, którzy zostali zamordowani przez niemieckich żandarmów za ukrywanie w swoim domu w czasie II wojny światowej ośmiorga Żydów. Przez wstawiennictwo błogosławionej rodziny Ulmów, prosimy Boga o pokój na świecie.
2. Rozpoczynamy dziś w Kościele w Polsce 13. Tydzień Wychowania pod hasłem: „Wspólnota słuchająca i ewangelizująca”. Zachęcamy do modlitwy w intencji młodego pokolenia oraz za katechetów, wychowawców i nauczycieli.
3. Dziś podczas Mszy świętej o godz. 11<sup>00</sup> poświęcenie tornistrów i przyborów szkolnych uczniów klas pierwszych.
4. Dziś o godz. 17<sup>20</sup> zapraszamy na nabożeństwo eucharystyczne z modlitwą różańcową.
5. Dziś o godz. 18<sup>00</sup> Msza św. dla Pielgrzymów „Białej 11”, a następnie w kawiarence pielgrzymkowy wieczór wspomnień.
6. W środę, 13 września, Nabożeństwo fatimskie dla osób chorych, starszych i samotnych. O godz. 8<sup>30</sup> różaniec i okazja do spowiedzi. O godz. 9<sup>00</sup> Msza święta i Adoracja.
7. W czwartek, 14 września, Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Msze św. w naszym kościele o godz. 6<sup>30</sup>, 9<sup>00</sup> i 18<sup>00</sup>.
8. W piątek, 15 września, we Wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, Nabożeństwo fatimskie, na które zapraszamy całe rodziny. O godz. 17<sup>20</sup> różaniec w intencjach, które można zapisać na kartkach i złożyć do koszyka przed ołtarzem, następnie o godz. 18<sup>00</sup> Msza św. i procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej.
9. W sobotę o godz. 14<sup>00</sup> w sali parafialnej próba Scholi dziecięcej. Zapraszamy dziewczynki i chłopców do uwielbiana Boga śpiewem.
10. Ksiądz Proboszcz Rafał Czekalewski SAC zaprasza chłopców i mężczyzn do służby przy ołtarzu. Spotkanie dla kandydatów i ministrantów obędzie się w sobotę o godz. 10<sup>00</sup> w zakrystii, a dla lektorów – o godz. 11<sup>00</sup>. Mężczyzn pragnących poszerzyć Wspólnotę Ojców Ministrantów prosimy o kontakt z Księdzem Proboszczem.
11. W przyszłą niedzielę, 17 września, na Mszę świętą o godz. 18<sup>00</sup> zapraszamy rodziców i dzieci klas trzecich ze Szkoły Podstawowej nr 11 przygotowujące się do przyjęcia I Komunii świętej. Po Mszy świętej będzie spotkanie organizacyjne.